

Ks. Krzysztof WALIGÓRA

SUKCES WE WSPÓŁCZESNYM KONTEKŚCIE KULTUROWYM

Sytuacja społeczno-polityczna roku 1989 w państwach Europy środkowo-wschodniej przyniosła konieczność przeprowadzenia zmian systemowych: zaistniała polityczna konieczność budowy struktur demokratycznych, wolnego rynku oraz społeczeństwa obywatelskiego zyskały sobie społeczną akceptację.

Ekonomiczna niewydolność gospodarki centralistycznej oraz wzrastająca świadomość odzyskiwanej wolności prowadziła do radykalnych przemian systemowych. Droga od gospodarki planowej do gospodarki efektywnej stała się drogą nowatorską, której nikt wcześniej nie przeszedł. Społeczeństwa przyzwyczajone do zabezpieczeń socjalnych, gwarantowanych miejsc pracy, a jednocześnie z poczuciem zniewolenia przez ideologię, wyuczonych nieporadności wyrażającej się w postawach roszczeniowych wobec państwa stanęły przed historyczną koniecznością i szansą budowy nowego porządku politycznego i społeczno-ekonomicznego. Te postulaty spotkały się z określoną kondycją mentalną ludzi. W tej konfrontacji objawił się określony stan moralności indywidualnej i społecznej, cały etos społeczny¹

Konieczność transformacji systemowej w jej ekonomicznym wymiarze zainicjowała dyskusję wśród ekonomistów i polityków co do sposobu przedstawienia gospodarki. Pojawił się problem wysokości kosztów społecznych transformacji. Gospodarka rynkowa (rozumiana często jako drapieżny, dziewiętnastowieczny kapitalizm) stanęła przed postulatem jej socjalizacji. Owo uspołecznienie rozumiano jako podporządkowanie jej społecznym wymogom (aż do pokusy szukania „trzeciej drogi”)² Zaistniała przy tym konieczność upowszechnienia wolnego ryn-

¹ W dyskusjach próbowano określić kondycję społeczną badając etos społeczeństwa. Pojawiły się diagnozy dotyczące zniewolenia systemem (*homo sovieticus*), stosunku do instytucji państwa itp. (por. J. TISCHNER, *Etyka solidarności oraz Homo sovieticus*, Kraków 1992; *Zmiany systemowe a mentalność polskiego społeczeństwa*, Warszawa 1994, wyd. przez Komitet Prognoz „Polska w XXI wieku” przy Prezydium PAN).

² Pojęcie „trzeciej drogi” było różnie rozumiane. Po raz pierwszy użył go W. RÖPKE, *Die Lehre von der Wirtschaft*, Wiedeń 1937. Nazwa ta dotyczyła programu wykraczającego poza ówczesną alternatywę ideologiczną: przeciw kolektywizmowi i przeciw zdogmatyzowanej wersji liberalizmu. Określenie „trzecia droga” zostało podjęte również w tzw. teologii wyzwolenia.

ku w sensie pobudzenia prywatnej inicjatywy i własnej odpowiedzialności za wytwarzane wartości.

Mimo iż wydarzenia historyczne zaskakują ludzi i rzadko można mówić o pełnym przygotowaniu intelektualnym oraz emocjonalnym do wielkiej zmiany³ dostrzeżono swoistą „dzielność” w odnajdywaniu swego miejsca w nowej sytuacji⁴. Postępujące zmiany w dziedzinie ekonomii nie były zwykłą korektą w obrębie systemu. Chodziło o przejście od systemu ekonomicznie wyeksploatowanego do nowej jakości. Potrzeba transformacji w dziedzinie gospodarczej zakładała zdolność do przyjęcia nowych kryteriów ekonomicznych (np. poszanowania własności prywatnej, przekształceń własnościowych, kapitału inwestycyjnego) jak również zdolności do podejmowania ryzyka. To musiało doprowadzić do przekształcenia stylu życia oraz sposobu bycia wyrażającego się w odniesieniu do wszechświata, do innych i do samych siebie. Mówić należy o zmianie kulturowej dotyczącej całościowego sposobu bycia człowieka⁵, o przemianie wartości. Transformacja systemowa rozszerzyła się na wszelkie dziedziny nowej rzeczywistości demokratycznej. Naczelnym hasłem tej transformacji stała się wolność. Kontrowersje jakie pojawiły się wokół pojęcia wolności prowadziły niekiedy do zakwestionowania jej jako wartości⁶, w której widziano przyczynę wszelkich trudności.

Wolność w dziedzinie ekonomicznej obudziła w ludziach swoiste marzenie o sukcesie oraz stworzyła przestrzeń, w której możliwy był on do osiągnięcia. Pewne zaś symptomy zmieniającego się podejścia do życia zauważyć można było choćby w doborze języka opisującego rzeczywistość oraz ludzką aktywność⁷.

W ramach myślenia ekonomicznego dążenie do odnoszenia sukcesu jest istotnie związane z postulatami makroekonomicznymi takimi jak efektywność, wzrost gospodarczy, rentowność czy zysk oraz z indywidualnymi cechami uczestników działalności gospodarczej. Badania dotyczące sylwetki przedsiębiorcy (*entrepreneur*) wskazują na takie pożądane cechy jak: „wiera w siebie i własną ideę”, „prostota/szeroka perspektywa”, „pomysłowość i kreatywność”, „elastyczne planowanie”, „optymizm”, „realizm”, „sztuka przekonywania”, „podejmowanie ryzyka”, „wytrwałość”, „nacisk na działanie”⁸.

Wiadomo jednak, że nie zawsze sukces należy do tych, którzy pielęgnują w sobie te wartości. Niekiedy sukces staje się „udziałem nie kogoś bardziej go-

³ Por. A. RADZIWIŁŁ, Świadomość historyczna w Polsce po 1989 r., *Przegląd Powszechny* 1995, nr 5, 139

⁴ Por. E. KOŚMICKI, Mentalność kapitalistyczna, *Przegląd Powszechny* 1995, nr 11, 174-183.

⁵ Por. G. M. NISSIM, Rozwój i kultura a Kościół w Europie, *Przegląd Powszechny* 1992, nr 6, 369.

⁶ Por. J. TISCHNER, *Nieszcześnie dar wolności*, Kraków 1993, 7n.

⁷ Wskazać należy na liczne publikacje dotyczące przedsiębiorczości, odnoszenia sukcesu w biznesie, technik komunikacji społecznej (reklamy), na poradniki z dziedziny pozytywnego myślenia, asertywności, aktywnego poszukiwania pracy itp.

⁸ Por. L. MAUL & D. MAYFIELD, *Jak osiągnąć sukces w biznesie? Przewodnik*, Kraków 1991, 21.

spodarnego i przedsiębiorczego, ale bardziej przebiegłego i niesumiennego nastawionego na zysk za wszelką cenę”⁹ Z kolei w wymiarze społecznym efektywność gospodarowania oraz rozwój ekonomiczny jest warunkowany coraz bardziej pozaekonomicznymi kryteriami. Wystarczy wspomnieć tendencje ekologiczne czy też wzrastającą rolę tzw. kapitału ludzkiego¹⁰ Niewątpliwie sam sukces jest wartością, dla której jednak potrzeba pewnych uwarunkowań ramowych jak również etycznej odpowiedzialności samego człowieka. Od dawna na terenie społecznej gospodarki rynkowej wypracowuje się prawne ramy działalności gospodarczej (np. ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji¹¹, ustawodawstwo podatkowe, inwestycyjne, normy ekologiczne) jak również tworzy się kodeksy etyczne grup społecznych i apeluje się do moralnej wrażliwości ludzi. Problem ten jest przedmiotem trwającej od dawna dyskusji nad relacjami między etyką indywidualną a etyką społeczną¹²

We współczesnych społeczeństwach o rozbudowanym potencjale przemysłowym kryterium wydajności zostało podniesione do rangi zasady naczelnej. Taki stan rzeczy promuje i wyzwala w podmiotach gry rynkowej zmysł konkurencji, który staje się warunkiem *sine qua non* odnoszenia sukcesu. Zasadniczego znaczenia nabiera już nie samo włączenie się w stary porządek i realizowanie wyznaczonych zadań lecz produkcja nowego i tworzenie nowych rozwiązań. W tak widzianym społeczeństwie (*Leistungsgesellschaft*) człowiek jest poniekąd „skazany” na sukces. Kryterium sukcesu jest naczelną zasadą wyjaśniającą proces rozwoju społecznego w którym społeczeństwo sukcesu stało się zaprzeczeniem społeczeństwa poddańczego (feudalnego). Te osiągnięcia mają decydujący wpływ na poprawę statusu społecznego jednostki i wzmacniają ją w dalszych działaniach. Sukces jest również miarą postępu naukowo-technicznego, intensyfikacji produkcji a przez to wpływu na wzrost dochodu narodowego brutto. W konsekwencji prowadzi on do ekspansji naukowo - przemysłowej społeczeństwa¹³

Chociaż samo pojęcie sukcesu (*Leistung*) pochodzi z dziedziny ekonomii, to jednak zastosowanie terminu jest o wiele szersze. Stało się ono terminem technicznym przede wszystkim w opisie kondycji ludzkiej w wymiarze jednostkowym jak również w kulturowym opisie rozwoju cywilizacyjnego.

⁹ A. DYLUŚ, *Moralność krańcowa jako problem dla Katolickiej Nauki Społecznej*, Warszawa 1992, 42.

¹⁰ Por. G.S. BECKER, *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, Warszawa 1990; S.R. DOMAŃSKI, *Kapitał ludzki i wzrost gospodarczy*, Warszawa 1993.

¹¹ W Niemczech powyższą ustawę ogłoszono w 1896 roku. W 1909 roku zaś niektóre przepisy tej ustawy zaostrzono.

¹² Por. A. DYLUŚ, *Etyka cnót a etyka instytucji*, *Przegląd Powszechny* 1993, nr 7-8, 107-112.

¹³ W. HUBER, *Leistung*, *Theologische Realenzyklopädie*, bd. 20, ed. Walter de GRUYTER, Berlin, New York 1990, 730.

Niezależnie od toczonego politycznych i ekonomicznych sporów społeczeństwa Europy środkowo-wschodniej włączyły się w proces tworzenia społeczeństwa industrialnego. Sama rewolucja przemysłowa w kontekście cywilizacyjnym przeszła już ewolucję od naiwnej „wiary w postęp” przez tzw. społeczeństwo późnokapitalistyczne do społeczeństwa nowoczesnego. Dziś charakteryzując współczesne społeczeństwa używa się określeń wskazujących bardziej na aspekty kulturowe aniżeli ekonomiczne¹⁴. Stąd powszechnie używaną nazwą jest społeczeństwo ponowoczesne¹⁵.

Przełom cywilizacyjny jaki dokonał się z chwilą tzw. rewolucji przemysłowej był uwarunkowany rozszerzającymi się kontaktami handlowymi Europy ze Wschodem, rozwojem nauki (geografia, astronomia) jak również klimatem filozoficznym i kulturalnym epoki Renesansu¹⁶. W tym nurcie należy umiejscowić genezę powstania kapitalizmu jako zjawiska historycznego¹⁷. Trzeba uwzględnić nade wszystko kontekst, w jakim doszło do cywilizacyjnego przełomu. Przejście do epoki nowożytności w dziedzinie filozofii dokonało się za sprawą René Descartes (*zasada podmiotowości - subiektywności*) zaś na terenie nauk przyrodniczych: Galileusza i Newtona. Należy w tym miejscu odnotować również nazwiska Franciszka Bacona oraz Immanuela Kanta. Pojęcie „okres nowożytny” zastosowano na określenie całej epoki kulturowej w dziejach Zachodu. „W tej perspektywie do rangi klasycznie modernistycznych opcji filozoficznych i światopoglądowych urasta Oświecenie oraz Pozytywizm”¹⁸. Wymiar kulturowy tego czasu charakteryzował się pewną formą wrogości wobec metafizyki na rzecz postępu nauk przyrodniczych a w konsekwencji ekspansji techniki i industrializacji.

Ten klimat uprawiania filozofii oraz zwrot ku empiryzmowi spowodował utożsamienie epoki nowożytnej z racjonalizmem aż do radykalnych form scjentyzmu. Splot tych okoliczności doprowadził do znacznego skoku cywilizacyjnego, mającego swoją legitymizację w procesie industrializacji. To wszystko dokonywało się w imię racjonalizmu. Jedynym paradygmatem nowożytności stało się działanie zorientowane na efektywność, skuteczność, zaradność (w wymiarze indywidualnym) oraz działalność zgodną z zasadą gospodarczości¹⁹, zasadą konkurencji i za-

¹⁴ Por. U. ALTERMATT, *Katolicyzm a Nowoczesny Świat*, Kraków 1995, 70.

¹⁵ Autor jest świadomy trwającej dyskusji wśród antropologów kultury na temat różnic terminologicznych; znawcy przedmiotu rozróżniają terminy ponowoczesność, postmodernizm i postindustrializm. Przedstawienie tej dyskusji nie wchodzi jednak w zakres niniejszych rozważań.

¹⁶ Por. M. MACIEJEWSKI, *Powszechna historia gospodarcza czasów nowożytnych*, Wrocław 1996; N. ROSENBERG, L.E. BIRDZELL, Jr., *Historia kapitalizmu*, Kraków 1994.

¹⁷ Por. P.L. BERGER, *Rewolucja kapitalistyczna*, Warszawa 1995, 48n.

¹⁸ A. SZAHAJ, Co to jest postmodernizm?, *Ethos* 33-34(1996), 64.

¹⁹ Jest to przełożona na język ekonomii zasada racjonalności, zgodnie z którą minimalnym wysiłkiem i możliwie najniższym nakładem kosztów dąży się do jak największego rezultatu. W skład tej zasa-

sadą sukcesu (w wymiarze społecznym). Zaistniały konkurencyjny system gospodarczy okazał się wymogiem „racjonalnej myśli człowieka” w zakresie wytwarzania dóbr materialnych zdolnych zaspokoić potrzeby ludzkie²⁰ W języku skuteczności ekonomicznej, efektywności gospodarowania przy jednocześnie nieograniczonym zaufaniu do nauk przyrodniczych i techniki próbowano opisać świat i człowieka. „Z najbardziej rozpowszechnionego sposobu myślenia, właściwego naukom przyrodniczym, zrodziła się nieufność (podejrzliwość) wobec każdego pytania przekraczającego granice doświadczenia oraz empiryczną prawidłowość procesu poznawczego”²¹

Wobec optymizmu *nieskończonego postępu* pojawiło się z czasem doświadczenie granicy w nowożytnej jego idei²² Coraz częściej zwracano uwagę na sytuację kryzysu współczesnej cywilizacji przemysłowej. Jan Paweł II w swej encyklice *Veritatis splendor* z roku 1993 przedkłada „kwestię kulturową” wskazując na źródło jej obecnego kryzysu. Ma on swoją przyczynę w rozszczepieniu logosu i etosu, prawdy i wolności²³ To wszystko sprowadza się do pytania o rozumienie racjonalności. Cały wysiłek filozofów związany był od początku z pytaniem „o rozum, o możliwości i granice owej podstawowej władzy człowieka, za której sprawą wyróżnia się on - mówiąc tradycyjnie - jako *animal rationale*”²⁴ W dzisiejszym kontekście kulturowym „racjonalność pojęta adekwatnie i integralnie” rozpadła się i kryzys polega na „przeciwstawianiu i konfliktowaniu różnych partykularnych postaci racjonalności człowieka”²⁵ W znacznej mierze istnieje wciąż przekonanie, że racjonalność istnieje i aktualizuje się w formie najczystszej, najmocniej i najpewniej tylko i wyłącznie w naukach przyrodniczych. Stąd rozbicie w człowieku rozumu teoretycznego (obciążonego scjentyzmem) i rozumu praktycznego oraz mądrości (jako koniunkcji wszystkich racjonalności, która scala je ze sobą) jest przyczyną sytuacji kryzysowej²⁶

Charakterystyczna dla cywilizacji przemysłowej kategoria sukcesu należy do racjonalności praktycznej przyjmującej postać racjonalności czysto technicznej

sady gospodarczości wpisana jest zasada wydajności i oszczędności. Por. A. DYLUS, *Moralność krańcowa...*, dz. cyt., 49n.

²⁰ A.F. UTZ, Die Wirtschaftliche Rationalität, *Roczniki Nauk Społecznych*, 18(1990), z. 1, 221-236.

²¹ H. JUROS, Logos i etos w kulturze europejskiej, *Przegląd Powszechny* 1993, nr 6, 350.

²² Por. L. ROOS, Doświadczenie granicy. Etyka społeczna wobec kryzysu idei postępu, *Communio* 6 (1983), 44-59.

²³ Por. H. JUROS, "Kwestia kulturowa" w encyklice *Veritatis Splendor*, w: *Nie lękajcie się. Encyklika Veritatis Splendor*, pr. zb. pod red. P. MORCIŃCA, Opole 1994, 79-97.

²⁴ H.-M. BAUMGARTNER, *Rozum skończony*, Warszawa 1996, 3.

²⁵ Por. H. JUROS, *Niepodzielna racjonalność jako „kapitał ludzki” w życiu gospodarczym*, referat wygłoszony na VI Polskim Zjeździe Filozoficznym, Toruń 08.09.1995.

²⁶ Por. *tamże*, 8.

i gospodarczej. Rodzi to niebezpieczeństwo zawężenia racjonalności ludzkiej do podporządkowanej wyłącznie ekonomicznym prawom rynku. Taki rodzaj racjonalności może się wyczerpać w twierdzeniu, że *poza rynkiem nie ma zbawienia*. Przeprowadzenie powyższej redukcji racjonalności - szczególnie w zakresie ekonomicznym do czysto technicznej i mechanistycznej rodzi określone skutki: uprzedmiotawia osobę ludzką, instrumentalizuje jej myślenie, wybory oraz jej podmiotowość. Racjonalność instrumentalna nie pozwala szukać odpowiedzi na pytania o ostateczne racje i sens ludzkiego działania. „Nie można zaprzeczyć, że gospodarcza racjonalność domaga się funkcjonowania reguł rynkowo-gospodarczego mechanizmu, ale pamiętać należy, że realizowana racjonalność w regułach mechanizmu pochodzi z racjonalności celu, od którego dopiero rynkowo-gospodarczy sektor otrzymuje swe uzasadnienie”²⁷ Zatem „wiedza mądrościowa dąży do ujęcia całości rzeczywistości, jej kompleksowości oraz wszystkich wyznaczników jej sensowności”²⁸

Wspomniane już rozbitcie racjonalności człowieka jest przyczyną kryzysu kultury. We współczesnych przeobrażeniach cywilizacyjnych można dostrzec pewną formę reakcji na zawężoną do naukowej (scjentyistycznej) wizję racjonalności. Jej przejawem są tendencje postmodernistyczne, które najogólniej można scharakteryzować jako krytyczną reakcję wobec racjonalizmu scjentyistycznego i wynikającego z niego przeświadczenia o nieograniczonej możliwości postępu. Rozczarowanie „ideą postępu”, dostrzeżenie niebezpieczeństw zawartych „w pozytywnym wyobrażeniu, że cnotę można zastąpić socjotechniką”²⁹ oraz rozdzielenie poszczególnych sfer życia od ich aspektów etycznych prowadziło do dostrzeżenia sytuacji kryzysowej. Krytyczne spojrzenie na zawężone pojmowanie racjonalności w ujęciu postmodernizmu doprowadziło w konsekwencji do odejścia od racjonalności w ogóle i rzucenia się w przestrzeń irracjonalną.

Dramatyczne rozczarowanie się konsekwencjami rozbitej racjonalności w nowoczesnym społeczeństwie rodzi ponowną konieczność uznania etycznych kryteriów w postępowaniu człowieka jako sposobu przewyciężenia kryzysu. Sukces jako paradygmat życia współczesnego człowieka warunkowanego również strukturalnymi rozwiązaniami zorientowanymi na działania efektywne pozwala na dostrzeżenie etycznych dylematów. Sama zaś etyka gospodarcza może metodologicznie wesprzeć proces scalania różnych form racjonalności, wtedy gdy odwoła się do antropologii filozoficznej³⁰ Etyka uprawiana na płaszczyźnie racjonalności sapiencjalnej scalić może racjonalność teoretyczną i praktyczną, ustalając w konsekwencji reguły działania ekonomicznie efektywnego i etycznie dobrego.

²⁷ A.F. UTZ, *Die Wirtschaftliche...*, dz. cyt., 235.

²⁸ H. JUROS, *Niepodzielna racjonalność...*, dz. cyt., 8.

²⁹ L. ROOS, Między sekularyzmem a nową religijnością? Wokół stosunku między społeczeństwem, ethosem i religią we współczesnej sytuacji kulturowej, *STV* 30(1992) nr 1, 7.

³⁰ Por. H. JUROS, *Niepodzielna racjonalność...*, dz. cyt., 10.

Na koniec należy odnieść się do praktycznych konsekwencji owego rozbicia racjonalności w kontekście transformacji systemowych Europy środkowo-wschodniej. W tej części Europy, która tworzy model efektywnej gospodarki oraz społeczeństwa obywatelskiego mamy do czynienia ze skokiem cywilizacyjnym podobnym do pierwotnego procesu industrializacji. Działania efektywne, zorientowane na zysk, działania skuteczne wyznaczają etos społeczny. W języku „rynkowym” uzasadnia się sensowność wszelkich działań ludzkich. Odkrywanie w tym etosie racjonalności zachowań zobowiązuje do wzięcia pod uwagę pozaekonomicznych odniesień ludzkiego życia. Potrzeba zatem wielkiego intelektualnego wysiłku i moralnej odpowiedzialności, by w dzisiejszym kontekście „irracjonalności” nie dopuścić do „ucieczki z tego świata” w imię pragnienia moralnej niewinności ani do osiągnięcia „sukcesu za wszelką cenę” bez żadnych odniesień do wymogów etycznych i norm prawnych.

SUCCESS IN MODERN CULTURAL CONTEXT

(Summary)

Win back freedom in the economy aroused a dream of success and a new situation brought in consequence led to a change of paradigms in society. Man was „doomed to be successful” This paradigm became an integral part of the mentality of people and economic, political and social institutions with the advent of the modern industrial revolution. That turning-point, itself a consequence of changes in philosophical and social reflection, made thinking in terms of effectiveness, utility and profit a feature specific to modern society.

Rationalism, including its radical genre know as scientism, has caused disruption of man’s rationality viewed as „integral and adequate” The present-day crisis of culture is closely related to „confronting and contrasting the many different dimensions of man’s rationality” A limited rationality, encompassing only the market forces, is making a claim for supremacy over all spheres of individual and social life. This form of rationality can be reduced to the statement that „there is no salvation other than the market” Today there is an urgent need to understand reality as a whole in terms of sapiential knowledge.

The crisis of modernism observed today has brought about a specific cultural response. The strong post-modernist tendencies are a reaction to the scientific rationality of modernism. They are not, however, an attempt to conceive of rationality as adequate and integral, but an encouragement to turn away from rationality in favour of irrationality. „Modern man” in post-industrial society is supposed to be „homo ironicus” The profound disappointment with the consequences of disrupted rationality (such as „the concept of progress”) revives the need to recognise ethical criteria in life. With respect to being successful, the business ethics itself

may, by virtue of its methodology, support the integration of different forms of rationality by resorting to philosophical anthropology.

The current systemic change in Central and Eastern Europe has brought about a significant increase in the level of civilisation which calls for a new paradigm in the creation of a competitive society – the paradigm of success. „Business” language more and more often is used for explaining the reasonableness of all human activity. Thus, it presents a new challenge for integrated and adequate rationality in what is called the age of post-rationalism.